

ELŻBIETA CZYKWIN *

Metafora *żelaznej kurtyny* jako kategoria analityczna**

Aktualność – i tym samym nietrwałość i kruchość metafory, ale także jej wieloznaczność – dobrze obrazuje obecność metafory *żelaznej kurtyny*. Trudno byłoby sobie wyobrazić nauki polityczne opisujące realia polityczne po II wojnie światowej bez tej metafory, podobnie jak metafory *zimnej wojny*, która była z nią powiązana.

W rozumieniu psychologicznym reagujemy na otaczającą nas rzeczywistość, tak jak ją widzimy. Niezależnie od tego, czy nasze wyobrażenia są, czy też nie są, złudzeniami, jak to opisują Kofta i Szustrowa (2022). Istnieje więc współzależność między tym, jak widzimy rzeczywistość, i tym, jakie kategorie analityczne przyjmujemy jako perspektywę tego oglądu.

Celem tego artykułu jest pokazanie, jak zmieniał się sens rozumienia wspomnianej metafory oraz jakie miała ona, oraz ma obecnie, w trakcie trwania wojny na Ukrainie – znaczenie dla krystalizowania się politycznego obrazu świata.

I

Metafora ta została wprowadzona w 1918 roku w porewolucyjnej Rosji¹ przez wnikliwego, kontrowersyjnego i zagadkowego filozofa i teologa Wasilija Rozanowa (1998)². Pisał on:

Ze zgrzytem, skrzypieniem, świstem opuszcza się nad Historią Rosji żelazna kurtyna.

* Prof. dr hab. Elżbieta Czykwin (elczyk@op.pl), ORCID: 0000-0002-1297-1926, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

** Poniższy tekst w zmienionej i rozszerzonej wersji zostanie opublikowany w książce E. Czykwin *Wiedza społeczna w metaforze*, Wydawnictwo Naukowe Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, Warszawa 2023 (w przygotowaniu)

¹ Mniej znane jest użycie tej metafory w okresie obowiązywania babilońskiego Talmudu od trzeciego do piątego wieku, kiedy to *żelazna kurtyna* dotyczyła żyjącego na wygnaniu ludu Izraela, którzy wierzył, iż nawet *żelazna kurtyna nie jest w stanie oddzielić ich od Boga*. Talmud jest uważany za podstawową, ale nie świętą księgę judaizmu, jest czymś w rodzaju katechizmu.

² M. Milczarek, *Drzewo Życia. Fenomen Wasilija Rozanowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016; M. Milczarek *Utopie nieśmiertelności: Nikołaj Fiodorow i Wasilij Rozanow*, „Przegląd Ruscystyczny” 2020, nr 3, s. 142–156.

- Koniec przedstawienia. Publiczność wstała.
- Czas włożyć palt i iść do domu. Rozejrzeli się. Ale ani palt, ani domów już nie było.

Metafora *żelaznej kurtyny* została przez Rozanowa użyta w odniesieniu do gwałtownego rozpadu porewolucyjnej Rosji, autor pisze:

Rosja rozleciała się w dwa dni. Góra – trzy. Nawet „Nowego Wriemieni” nie udało się zamknąć tak szybko, jak zniknęła Rosja. Wstrząsające jest to, że cała rozpadła się w mgnieniu oka, na kawałeczki, na cząsteczki. (...) Nie oparło się Carstwo, nie oparła się Cerkiew, nie oparło się wojsko. Czy cokolwiek się ostało? Może to dziwne, ale – dosłownie nic.

W ujęciu Rozanowa (1998) znaleźć można szereg komponentów tematycznych istotnych dla tej metafory. Były nim przede wszystkim gwałtowność, z jaką upadła, oraz wręcz magiczny moment zaskoczenia, z jakim się to stało. W tym ujęciu akcentuje się także historyczne i instytucjonalne załamanie *żelaznej kurtyny*, który to upadek ukazuje słabość instytucji państwa oraz radykalny charakter wybuchu rewolucji jako cezury czasowej, po której nie pozostaje „dosłownie nic”.

Takie rozumienie metafory *żelaznej kurtyny* w istotny sposób różniło się od późniejszego rozumienia tego terminu, było bowiem pozbawione komponentu terytorialnego, *Żelazna kurtyna* Rozanowa (1998) odnosiła raczej do wymiaru temporalnego i historycznego.

W pewnym sensie *żelazna kurtyna* miała też wymiar psychologiczny, jak się wydaje, w dwojakim sensie: przez akcentowanie wspomnianego zaskoczenia, ale także w rozumieniu kryterium rozdzielającego dwa typy świadomości w tym symbolicznym teatrze: świadomość bezradnej i uprzedmiotowionej „arystokratycznej” publiczności oraz rzeczywistości spontanicznych sprawców (rewolucji). Kurtyna teatralna, radykalnie nieprzepuszczalna – oddzielała dwie skrajnie różne rzeczywistości i strony rewolucyjnych zająć.

Metafora *żelaznej kurtyny* w takim rozumieniu, jakiego używał jej Rozanow (1998), nie zaistniała w zachodnim świecie tak, jak w Rosji. Stała się ona początkowo bardzo znana, ale z czasem „zachodnia” wersja jej rozumienia weszła do potocznego, medialnego i naukowego jej pojmowania.

II

W 1945 roku Joseph Goebbels (1945) odwołał się do tej metafory w celu zmobilizowania niemieckiej siły oporu, stwierdzając:

[...] jeśli naród niemiecki złoży broń, wówczas Sowieci, zgodnie z porozumieniem zawartym między Rooseveltem, Churchillem i Stalinem, zajmą całą wschodnią i południowo-wschodnią Europę, w tym większą część Rzeszy. Nad tym terytorium zajęтым przez Związek Sowiecki zapadnie żelazna kurtyna, poza którą nastąpi rzeź narodów.

Goebbels wprowadził więc metaforę *żelaznej kurtyny* w dwojakim sensie: propagandowym i wartościującym. Pierwszy z nich miał na celu perswazję, używał więc tej metafory, aby dodać animuszu wojskom niemieckim, przedstawiając zniechęcające wizje tego, co może się zdarzyć, jeśli „naród niemiecki złoży broń”. Szef niemieckiej propagandy użył też wspomnianej metafory, aby ukazać jedną stronę rzeczywistości oddzielonej *żelazną kurtyną* jako radykalnie gorzej ewaluowanej od drugiej, kontrastowej i alternatywnej. Przymiotnik *żelazna* w tym ujęciu miał ilustrować bezwzględnie nieprzełamywaną, twardą cezurę rozgraniczającą rzeczywistości po obu stronach *żelaznej kurtyny*. Także wątek lokalizacji *żelaznej kurtyny* był tu wyraźnie dostrzegany.

Wszystkie te trzy komponenty rozumienia metafory *żelaznej kurtyny* były później rozwijane i w różny sposób akcentowane, do czego wrócę dalej.

III

Po II wojnie światowej rozdźwięk między zwycięskimi państwami, do niedawna sojusznikami został ukonstytuowany przez Józefa Stalina, który w wiecu przedwyborczym w Moskwie 9 II 1946 roku użył określeń „państwa kapitalistyczne” i „imperialistyczne”, państwa, w których dzieje wpisana jest wojna. „Dopóki istnieć będą państwa kapitalistyczne” – stwierdził – „realne będzie zagrożenie nowym konfliktem zbrojnym”, a „komunizm i kapitalizm nie mogą koegzystować”. Kraje zachodnie przyjęły te stwierdzenia jako deklaracje wybuchu III wojny światowej³, tym bardziej że Stalin ogłosił plan „przygotowania ZSRR w ciągu pięciu lat na każdą ewentualność”. *Żelazna kurtyna* stawała się w tym kontekście tym bardziej rozdzielająca, że w 1948 roku dokonano zamachu stanu w Czechosłowacji⁴ oraz w Grecji wybuchła wojna domowa.

Słowa Stalina stanowiły podstawę konfrontacyjnego przesłania między dwoma stronami *żelaznej kurtyny* i stały się zarzewiem *zimnej wojny*. Ten antagonistyczny dyskurs, jaki konstytuowała omawiana metafora, stał się trwałym przesłaniem relacji wzajemnych na dłuższy czas (do 1989 roku), u podstaw którego leżało zagrożenie wojną nuklearną.

IV

Po II wojnie światowej metafora *żelaznej kurtyny* została też wykorzystana i spopularyzowana przez Winstona Churchilla. Dopełniała ona słów Stalina i czyniła syme-

³ 22 lutego 1946 roku, a więc krótko po mowie Stalina, dyplomata i historyk amerykański George F. Kennan wysłał telegram do Moskwy, w którym wyraził postulat przyjęcia twardego kursu wobec ZSRR.

⁴ Praski zamach stanu był inspirowany przez władze ZSRR. Doprowadził on do powstania Czechosłowackiej Republiki Ludowej i oznaczał przejście władzy przez komunistów.

tryczną wzajemną nienawiść obu stron. Przede wszystkim jednak słowa Churchilla stały się najbardziej znanymi sposobami rozumienia metafory *żelaznej kurtyny* w politologii. Jej znaczenie było tak istotne, ponieważ zeszło ono z oficjalnych, wysokich poziomów dyskursu polityków najwyższego szczebla do mediów, a następnie stała się metaforą powszechnie znaną i inkorporowaną w obszar potocznego, masowego myślenia. Oznaczała ona granicę między USA i Rosją. Między dwoma blokami państw. Churchill powrócił do tej metafory powtórnie w sławnym przemówieniu, zapamiętanym jako *żelazna kurtyna* (5 III 1946):

Jest więc moim obowiązkiem postawić wam przed oczami pewne fakty w związku z obecnym stanem rzeczy w Europie. Od Szczecina nad Bałtykiem do Triestu nad Adriatykiem, w poprzek kontynentu zapadła żelazna kurtyna. Poza nią jest to, co dawniej było Europą Środkową i Wschodnią. Warszawa, Praga, Wiedeń, Budapeszt, Bukareszt i Sofia – wszystkie te sławne miasta i zamieszkująca wokół nich ludność leżą, że tak się wyrażę, w sferze sowieckiej i wszystkie, w takiej czy innej formie, podlegają nie tylko wpływowi sowieckim, ale kontroli z Moskwy w bardzo wysokim, niekiedy rosnącym stopniu”.

Metafora *żelaznej kurtyny* i przemówienie w Fulton – gdzie zostało wygłoszone – odbiły się szerokim echem na Zachodzie, ale też w Rosji. *Żelazna kurtyna* zdefiniowała konfrontacyjną, *zimnowojenną* politykę relacji Zachodu, przede wszystkim USA i Wielkiej Brytanii wobec Rosji na dziesięciolecia. Przywódcy ówczesnego ZSRR traktowali przesłanie *żelaznej kurtyny* jako wypowiedzenie wojny ich krajowi i *vice versa*.

V

W obszar państw „wolnego świata” czy „cywilizacji zachodniej”, cywilizacji alternatywnej wobec Rosji, weszły też niedawni wrogowie – Niemcy. 6 września 1946 roku w Stuttgarcie wpływowy polityk amerykański James Francis Byrnes (1946) wygłosił przemówienie określające politykę USA wobec tego kraju. W obliczu sowietyzacji terenów wschodnich i lęku przed komunizmem zapowiedział długofalowe utrzymanie wojsk USA w Europie oraz opowiedział się za jedynie tymczasowym utrzymaniem granic na Odrze i Nysie. Optował on za włączeniem Niemiec do struktur europejskich. Tym samym Byrnes podważył trwałość rozstrzygnięć konferencji poczdamskiej, szczególnie gdy chodzi o podział na strefy okupacyjne i granicę wschodnią.

Żelazna kurtyna i jej ważny wymiar geograficzny, jak widać to w przypadku Niemiec, nie był trwały i raz ustanowiony, co spektakularnie objawiło się później, i o czym będzie dalej mowa.

VI

Trwałość i popularność tej metafory oraz jej konfrontacyjny charakter stają się zrozumiałe dzięki odwołaniu się i osadzeniu wspomnianej dychotomii w ich głębszym

psychologicznym sensie. Ludzie mają skłonność do postrzegania świata w kategoriach MY vs. ONI i dyskryminowania osób, które nie należą do grupy „naszych”.

Przede wszystkim dwoistość podziałów (czarne–białe, dobry–zły, ładny–brzydki, głupi–mądry etc.) stanowi ugruntowane dziedzictwo logiki Arystotelesa. Wywoływanie podziałów na My i ONI jest bardzo łatwe i wcale nie musi być oparte na istotnych charakterystykach: wystarczy podział według rzutu monetą czy podziału na leworęcznych i praworęcznych etc. Przykłady można mnożyć. Jak widać, dychotomia: MY i ONI nie wymaga podzielenia wspólnych doświadczeń, historii czy wartości i tym samym jest bardzo silna i uniwersalna. Faworyzowanie SWOICH kosztem OBCYCH pozwala metaforze *żelaznej kurtyny* jako jej emanacji na powszechne zaistnienie.

Henri Tajfel i John Turner (2010), psychologowie zajmujący się tożsamością społeczną, uświadomili nam to, co wydawać się może banalne, a mianowicie, iż tożsamość społeczna, a więc to, co skłonni jesteśmy definiować jako MY (w przeciwieństwie do JA), jest rezultatem naszych identyfikacji społecznych i obejmuje znaczącą część naszej tożsamości. To, z jakiego kraju pochodzimy, jakim językiem mówimy etc. – daje nam poczucie przynależności i więzi z innymi. Zinternalizowane charakterystyki MY, stanowią odniesienia do naszej samooceny, konstruują poczucie dumy vs. wstydu, leżą u podstaw zachowań konformistycznych, jak stwierdza Barbalet (2008). Stąd skłonni jesteśmy angażować się i walczyć o nasze MY, niejednokrotnie nawet za cenę życia.

Silne zaangażowanie w utrzymanie konstrukcji społecznej sprawiedliwości, z którą się identyfikujemy jako MY, skłania nie tylko do podnoszenia znaczenia treści MY, ale także do obniżania wartości tych alternatywnych ONYCH. Dyskryminacja prowadzi bowiem do poprawy własnej samooceny i leży choćby u podstaw nacjonalizmów.

Bardziej szczegółowo proces dzielenia na MY i ONI przebiega w ujęciu Tajfela (2010) w trzech etapach:

- (1) *Kategoryzacji społecznej*. Jest to spektakularnie widoczne, kiedy ludzie dokonują autoprezentacji. Zazwyczaj mówią: „Hello, my name is Ewa, I come from Poland”. Oznacza to, że określają się indywidualnie, „unikatowo”, aby następnie dodać charakterystyki pozwalające na kategoryzację społeczną.
- (2) *Identyfikacja społeczna*. Podając naszą społeczną kategorię, następuje jednocześnie utożsamianie się z nią, bądź przeciwnie – brak takiej identyfikacji. Ludzie konstruują swój obraz siebie jako przynależnych bądź nieprzynależnych do danej kategorii, np. „jestem Polką, ale nie jestem katoliczką”.
- (3) *Porównania społeczne*. W przypadku przynależności do grup, z którymi się identyfikujemy (MY), przejawiamy tendencję do akcentowania tego, co wspólne, wiążące. Natomiast w przypadku kategorii, z którymi się nie identyfikujemy (ONI), przeciwnie – akcentowania różnic. Co więcej, jesteśmy stronniczy w ocenach MY i ONI. Występuje tu tendencja do atrybucji zewnętrznej w odniesieniu do MY i wewnętrz-

nej w odniesieniu do ONI. Oznacza to, że przewiny osób z kategorii MY są zrzucane na czynniki zewnętrzne (np. spóźnił się, bo było mgliście), a w przypadku tej samej przewiny osób z kategorii ONI atrybucji wewnętrznej (spóźnił się, bo jest źle zorganizowany). Podstawowy błąd atrybucji ma znaczenie dla obrony naszej samooceny. Dlatego nie jesteśmy obiektywni i wolimy jako MY otrzymać mniej korzyści, o ile to „mniej” oznacza „więcej”, niż otrzymują ONI.

Zostało sformułowane kilka typowych pułapek wynikających z podziału na SWOICH i OBCYCH budujących złudne, nieobiektywne wizerunki wzajemne obu tych kategorii społecznych:

- (1) *Efekt jednorodności grupy obcej*. Kategoria OBCYCH jest postrzegana jako mniej zróżnicowana niż SWOICH. Prowadzi to do łatwych generalizacji w rodzaju: Wszyscy Rosjanie to okrutne bestie, wszyscy Ukraińcy to szlachetni patrioci. Uchodźcy z Syrii są nie-nasi, natomiast uchodźcy z Ukrainy – są nasi – co różnicuje gotowość niesienia pomocy pierwszym i drugim.
- (2) *Stereotypizacja*. Skłonni jesteśmy widzieć np. Chińczyków jako osoby niskiego wzrostu, uprawiające ryż i biedne. Stereotypy nie zawsze są błędne, mogą mówić o jakimś trendzie: np. „Afrykańczycy są biedni”. Są jednak błędne w sensie nieuprawnionych generalizacji. Istotne jest, iż często nie mając wiedzy, sięgamy do stereotypów jako źródła wiedzy wykorzystywanego do konstruowania wizerunków pojedynczych osób, np. „Francuzi są kochliwi”, wobec tego Jacques – jest kochliwy.

Stereotypizacja, jaką jest podział na MY i ONI, prowadzi do:

- (1) *Selektywnej percepcji*. Ludzie przejawiają skłonność do dostrzegania i pamiętania treści, które są zgodne z naszymi wyobrażeniami oraz, przeciwnie, niedostrzegania i szybszego zapominania treści, które są niezgodne z już ukształtowanymi.
- (2) *Błędu konfirmacji* jest efektem powyższej stronniczości i oznacza preferowanie tych treści, które potwierdzają nasze wcześniejsze przekonania i wierzenia niezależnie od tego, czy są one prawdziwe czy nie. Powoduje to zamykanie się we własnych „bańkach mentalnych”, aby utrzymać raz ukształtowane, właściwe dla MY przekonania i wierzenia.

Psychologiczne, głębsze osadzenie metafory *żelaznej kurtyny* na rdzeniu podziału na SWOICH i OBCYCH dopełniał także inny, głęboki, metaforyczny sens, jaki nadają ludzie swoim codziennym zmaganiom, a mianowicie: „życie to wojna toczona każdego dnia”, jak sugeruje Oriana Fallaci (1918). *Iron curtain* trafiało w rutynowe przekonanie stanowiące tę mądrość potoczną⁵.

⁵ Metafora *życie to wojna*, odmiennie niż goffmanowskie *życie to teatr* – ma charakter wartościujący i zakładający walkę. Co więcej, metafora wojenna wiązała także inne metafory z nią powiązane kształtujące naszą wiedzę i wrażliwość społeczną, jak: *poddać się, zwyciężyć, strategia*,

VI

Żelazna kurtyna miała jednak przede wszystkim swój wymiar ekonomiczny i gospodarczy. Wyścig zbrojeń i konfrontacje w obszarze podboju kosmosu doprowadziły faktycznie do destrukcji ZSRR i ostatecznie jego upadku.

Upadek ZSRR sprawił nie tylko, iż omawiana metafora *żelaznej kurtyny* stała się bardziej przenikalna, ale że zasadność jej obecności w politologii wyraźnie się zdezaktualizowała i tym samym zdewaluowała. Jej żelazny charakter wydawał się anachronizmem. Rosja wyrzekła się dominującej ideologii i zrezygnowała z budowania komunizmu. Zachodnie firmy (jak: Chanel, McDonald, Renault, Coca-Cola i inne) stały się obecne w obszarze państwa rosyjskiego. Wielu Rosjan zakładało interesy, podejmowało studia lub wyjeżdżało turystycznie do krajów zachodnich. Jak śpiewał zespół Scorpions, a z nim cały świat: „powiał wiatr historii” (ang. *Wind of change*) (1990):

Follow the Moskva
Down to Gorky Park
Listening to the wind of change
An August summer night...

VII

Po upadku ZSRR metafora *żelaznej kurtyny* zaczęła nabierać innego sensu i odnosiła się do dwóch kwestii: wnikania myślenia i zmian mentalnych Rosjan w duchu prozachodnim i demokratycznym oraz kwestii przygotowania nowych rewolucji, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy. Obie te kwestie można odnaleźć w wywiadach udzielonych przez Zbigniewa Brzezińskiego (2014), czołowego doradcę prezydenta Cartera do spraw Europy Wschodniej. Już w 2014 roku, pisał proroczo o kondycji mentalnej obywateli Rosji, wskazując na korodowanie *żelaznej kurtyny*:

Mamy w nim niższą klasę średnią, ksenofobiczną, nacjonalistyczną masę sfrustrowanych ludzi, którzy nie mogą pogodzić się z tym, że nie mieszkają już w jednym z liczących się światowych mocarstw. Oni uwielbiają to, co robi ich prezydent. Widać to w ich emocjach, w uniesieniu i okrzykach po tym, jak Putin ogłosił, że włącza Krym do Rosji.

Ale jest też druga Rosja, nowa klasa średnia, nieco młodsza, coraz bardziej kosmopolityczna, która podróżuje na Zachód, wysyła tam na studia swoje dzieci i przechowuje tam swoje pieniądze. Ci ludzie wierzą, że Rosja kiedyś będzie częścią Europy.

Ogromnym historycznym wyzwaniem będzie doprowadzenie do przewagi tej drugiej Rosji, co nastąpi z czasem. Wszystko zależy od tego, jak długo Putin utrzyma się u władzy i jak będzie skuteczny.

taktyka, wróg, zdezerterować, kolaborować, biała flaga, wystrzelać wszystkie naboje, być bezbronnym, amunicja, linia frontu, pole minowe i szereg innych.

Odpowiedzialny za politykę wschodnią doradca prezydenta Cartera stwierdza w tym wywiadzie, także:

Czy taki przywódca (Putin) przetrwa spadek rosyjskiego PKB będący efektem sankcji? Uważam, że nie. Ale przecież nie rozpoczniemy wojny. Możemy za to rozpocząć negocjacje z Rosją w sprawie geopolitycznego problemu, jaki Ukraina stanowi dla nich i dla nas. Zarazem powinniśmy być bardziej otwarci na pomoc Ukraińcom w samoobronie w razie ataku, bowiem będą się oni bronić, jeśli przekonamy ich, że przyjdziemy im z pomocą.

Powyższy tekst jednoznacznie wskazuje, iż przygotowania i starania ze strony USA w kierunku tego, aby Ukraina stała się „anty-Rosją” – jak to ujął prezydent Putin – miały charakter działań celowych i zamierzonych. Słowa Brzezińskiego⁶ – przypomnijmy – padły w roku 2014, a więc w roku Majdanu i początków wojny w Donbasie – potwierdzają ten realizowany z premedytacją plan. W wypowiedzi tej pada słowo „wojna”, „sankcje”, „pomoc w samoobronie”, „spadek rosyjskiego PKB”. Rysowana jest także dalsza przyszłość Ukrainy, kiedy piszę ten tekst – nieznana⁷, posiadała ona już wówczas zdefiniowany scenariusz. Scenariusz ten może zostać zrealizowany – według sugestii Brzezińskiego – jako podział Ukrainy na Zachodnią funkcjonującą w zbliżonej formule jak Finlandia oraz Wschodnią – krają, pozostającego w bliskich stosunkach z Rosją. Niestety, ostateczne rozwiązanie według odmiennie zlokalizowanego scenariusza⁸ *żelaznej kurtyny* ma zostać poprzedzone długą wojną⁹:

(...) jeśli mamy odstraszyć Rosjan, musimy ich przekonać, że będzie to wojna kosztowna i długa – a będzie taka, jeżeli Ukraińcy podejmą walkę. Nie pokonają Rosjan w otwartych potyczkach, ale mogą ich pokonać w jeden sposób: dzięki długotrwałemu oporowi w miastach.

Scenariusz wojny jako długotrwałej, kosztownej i przebiegającej w miastach ziszcza się na naszych oczach. „Kosztowność” wojny może być tu rozumiana w różnych sensach: liczby ofiar, materialnym, gospodarczym czy moralnym. Może też być widziana jako dotycząca Rosję, Ukrainę, samą Amerykę czy świat zachodni.

Szczegółowo, status Ukrainy – w ujęciu Brzezińskiego, miałby wyglądać, tak:

Byłby to zatem kraj o podwójnym statusie, w którym rozróżnialibyśmy interesy gospodarcze i aspiracje kulturowe. Gotów byłbym powiedzieć otwarcie, że taka Ukraina nie mogłaby wejść do NATO, ale do Unii Europejskiej – kiedyś jak naj-

⁶ Tamże.

⁷ 18 V 2022 r.

⁸ Przebieg wojny głównie w miastach skłania do dostrzeżenia wyraźnej różnicy między poziomem życia ukraińskich mieszkańców wsi, a miast.

⁹ Założenie „długiej wojny” stoi w sprzeczności z „wojną błyskawiczną”, jaka była (podobno) oczekiwana przez putinowską Rosję. Dziś widać, że to nie rosyjski, ale amerykański scenariusz jest bardziej realistyczny.

bardziej (by uspokoić Rosjan, można by rzec: spójrzcie, ile trwają negocjacje akcyjne Turcji).

Ukraina, w opinii Brzezińskiego (2015), stanowi jęczyzek u wagi w przyszłościowych planach prezydenta Putina, jak to stwierdza w innym wywiadzie z 2015 roku. Pytany o to, od czego zależą dalsze działania Putina, Brzeziński uznał, że od rozwoju sytuacji na Ukrainie. Jeśli Rosja wygra tę wojnę, to następstwem może być jej uderzenie na kraje nadbałtyckie.

Linia demarkacyjną jest tu mentalna *żelazna kurtyna* związana z „dwoma Rosjami”, jakie opisywał Brzeziński.

VIII

Witalność metafory *żelaznej kurtyny* jej efektywność jako narzędzia dyskursywnego oraz jej popularność spowodowały wprowadzenie innej jej odmiany: *bambusowej kurtyny* (ang. – *bamboo curtain*), która miała rozdzielać kontynent azjatycki na komunistyczne państwa wschodniej Azji, takie jak Chiny, Kambodża, Wietnam, Korea Północna, i inne od reszty krajów niekomunistycznych.

Innym przykładem żywotności *żelaznej kurtyny*, czy wręcz symbolem tej metafory w okresie *zimnej wojny*, stał się mur berliński rozdzielający państwo niemieckie na dwie strefy aliancką (NRF) i sowiecką (NRD). Mur został wzniesiony w 1961 roku, aby nie dopuścić do emigracji ze wschodniej do zachodniej części Berlina¹⁰. Pomimo istnienia muru wielu śmiałków próbowało go nielegalnie sforsować, co groziło śmiercią¹¹. 9 listopada 1999 roku mur berliński został obalony po blisko 30 latach istnienia.

Do 1989 roku wszelkie *żelazne kurtyny* rozumiane jako „mury” czy „granice” niosły ze sobą negatywne konotacje. Były ewaluowane jako ograniczenia utrudniające osmozę kultur, ekonomii, ludzi czy nowych technologii. *Żelazna kurtyna* oznaczała niezgodę na granice państwowe jako ograniczniki w przepływie ludzi, dóbr materialnych czy kulturowych. Zjednoczona Europa stała się przykładem praktyki stopniowego ograniczania roli granic państwowych.

¹⁰ Mur składał się z trzech części: pierwsza, zewnętrzna, betonowa, była stosunkowo łatwa do pokonania. Druga, składała się z płotu zrobionego ze stalowej siatki zakończonego systemem alarmowym. Trzeci, zwany pasem śmierci, miał ok. 70 metrów szerokości był wysypany świeżym piaskiem, aby umożliwić pozostawienie śladów stóp. Muru chroniły też psy i strażnicy. Stosowano metalowe kratownice najeżone gwoździami nazywane dywanem Stalina.

¹¹ Blisko 5 tys. ludzi podejmujących tę ryzykowną próbę udało się ją pomyślnie sforsować, a 220 zginęło w trakcie jej podejmowania; 75 tys. stanęło przed sądem za takie próby. Mur forsowany był w często innowacyjny i wyrefinowany technicznie sposób. https://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-mur-berlinski-powstal-by-dzielic-wspominamy-dzien-w-ktorym-s,nId,3320375#crp_state=1 (dostęp 3 IV 2022).

Metafora *żelaznej kurtyny* wydawała się anachronizmem. Budowanie muru na granicy polsko-białoruskiej¹² ma w związku z tym symboliczną wymowę: stanowi *comeback żelaznej kurtyny*, muru stanowiącego zaporę przed uchodźcami z Afryki.

IX

Rozumienie i konotacje emocjonalne metafory *żelaznej kurtyny* rozpinają podział między dwoma światami wartości i ten wątek pojawił się obecnie nie tylko w związku z wojną na Ukrainie, ale także tlił się, i tli, w podziałach na prawicowe i lewicowe ekstrema w wielu krajach okcydentalnego świata. Wojna kulturowa w metaforze *żelaznej kurtyny* traci swój geograficzny i polityczny wymiar. Przekonania o niemoralności, zakłamaniu i hipokryzji Zachodu krzyżuje się tu z doniesieniami o granicznych obyczajowych ekstrawagancjach budzących niepokój: uzależnień, pedofilii, sprzedaży dziewczęstwa, strzelaniny w szkołach, pornografii etc. Z drugiej strony, wojna na Ukrainie, a raczej jej ofiary, stanowią przesłanie dla niepodważalnej utraty twarzy i degrengolady moralnego oblicza Rosji. Żadne usprawiedliwienia nie wydają się tu dostatecznie usprawiedliwiające tę humanitarną i materialną katastrofę. *Żelazna kurtyna* całkiem współcześnie przybrała charakter rozdziałający wspomnianą kulturę liberalną rodem z Zachodu oraz przywiązanie do tradycyjnych wartości narodowo-patriotycznych.

Paradoksalnie więc *żelazna kurtyna* zostaje rozpięta – niekoniecznie wcale i jedynie – między Rosją i Zachodem, ale także między tymi, którzy pragną ratować tradycję i których głowy są zwrócone w przeszłość, a tymi, którzy są zorientowani na innowacyjne zmiany i przyszłość. Po tej samej stronie znajdują się więc instytucje i osoby pozornie niemające ze sobą nic wspólnego, ale połączone krytyką Zachodu i rebelianckim duchem wprowadzenia zmian w celu uratowania ginących „prawdziwych wartości”, takich jak naród, państwo, rodzina, religia¹³.

¹² W czerwcu 2022 roku mur mierzący 170 km, o wysokości 5,5 m, który pochłonął 50 tys. ton stali stanął na granicy polsko-białoruskiej. Mur ma docelowo liczyć 186 km i jest zwieńczony drutem żyłkowym. Zapora nie jest montowana na terenach bagnistych i na Bugu (długość całej granicy z Białorusią wynosi 417 km), w tych miejscach zapora chroniona jest elektronicznie. Mur nie jest ekologicznie obojętny, co zostało oprotestowane przez liczne organizacje. Całkowity jego koszt szacowany jest na 1 mld 565 mln zł, zostanie wyposażony w nowoczesny sprzęt, taki jak kamery termowizyjne oraz czujniki ruchu. Przewidywany koszt inwestycji to 1,6 mld zł. <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,28637521,stana-mur-na-granicy-polsko-bialoruskiej.html> (dostęp 10 V 2023).

¹³ Szeroko dyskutowaną i ocenianą stała się tu spektakularna uroczystość otwarcia najdłuższego na świecie tunelu, tunelu Gotarda (2016) łączącego Szwajcarię z Włochami. Uroczystość ta miała w rozumieniu chrześcijańskim wymowę satanistyczną <https://www.youtube.com/watch?v=Ih2hUoonIcI> (dostęp 21 V 2022).

X

„Druga” wojna Ukrainy i Rosji, która wybuchła 24 II 2022, przywołała ponownie, zdawało się już nieaktualną retorykę *żelaznej kurtyny* jako kategorię organizującą i wiodącą. Prezydent Ukrainy Włodimir Zelenski (2022) wyjął ją i odkurzył na nowo w swoim przemówieniu z dnia 31 II 2022 roku¹⁴, w którym stwierdził:

To, co widzimy dzisiaj, to nie po prostu detonacja rakiet i huk samolotów – to dźwięk nowej żelaznej kurtyny, która opuszcza się, odcinając Rosję od świata cywilizowanego.

Próbując dokonać wykładni słów Zelenskiego, można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, iż miał on na myśli słowa Rozanowa odwołujące się do historycznej, gwałtownej i instytucjonalnej zmiany, jaką niosła ze sobą rewolucja. Zelenski był bowiem aktorem rosyjskim i literatura rosyjska, a także teatralny *entourage* metafory Rozanowa musiały mu być znane. Jednak powyższe słowa nawiązują do „zachodniego” rozumienia *żelaznej kurtyny*, i jak się wydaje, mają znaczenie nie tyle nawet analityczne, co przede wszystkim propagandowe. Ich adresatem jest publiczność drugiej, zachodniej strony *żelaznej kurtyny*. Stała się ona oswojonym, nośnym transporterem ułatwiającym przemycenie i zaakceptowanie nowych treści przez zachodnio zorientowaną publiczność. Tym *novum* stało się wprowadzenie zmian geograficznych. *Żelazna kurtyna* w ujęciu Churchilla przebiegała dotąd tak, iż pozostawiała Ukrainę po stronie wschodniej, a nie zachodniej. Terytorialny charakter rozumienia podziału wyznaczonego przez *żelazną kurtynę* w wyniku wojny na Ukrainie uległ tu zmianie. Do rozpadu ZSRR, ale także do wybuchu wojny, obszar dzisiejszej Ukrainy pozostawał po stronie wschodniej. Dla wielu państw, np. Holandii, Ukraina ciągle pozostaje po „niecywilizowanej” stronie *kurtyny*.

XI

Broń nuklearna, która leżała u podstaw zagrożenia i szantażu obu stron *żelaznej kurtyny* w okresie *zimnej wojny*, zdawała się tracić na znaczeniu w dobie wyścigu gospodarczo ekonomicznego oraz narastania tendencji pacyfistycznych szczególnie w Europie. Wojna w Ukrainie prowadzi do egzageracji znaczenia siły i zero-jedynkowych rozwiązań. *Żelazny* charakter *kurtyny* staje się *stalowy*, a perspektywa wykorzystania broni jądrowej bardziej prawdopodobna. Metafora *zimnej wojny* związana z *żelazną kurtyną* staje się wojną *gorącą* i wcale nie potencjalną.

Apoteoza siły i determinacji w zwycięstwie pomniejsza znaczenie odpowiedzialności w tym konflikcie o najwyższą stawkę. Oznacza też niepowodzenie rozwiązań pozasił-

¹⁴ <https://tvn24.pl/swiat/ukraina-wojna-prezydent-wolodymyr-zelenski-o-rosyjskiej-inwazji-5612412> (dostęp 02 IV 2022).

wych, dyplomatycznych, które dopuściły do sytuacji, jakiej musimy wszyscy, a przede wszystkim Ukraińcy, doświadczać.

XII

Rozszczelnianie *żelaznej kurtyny* nasuwa wątpliwości natury moralnej, jakimi są supozycje dotyczące rewanżyzmu związane z sankcjami ekonomicznymi podejmowanymi przez kraje zachodnie wobec Rosji. Bardziej generalnie, nasuwające się wątpliwości dotyczą „skażania się” zachodniej strony rozdzielającej *kurtyny* autorytarnymi „patologiami” jej drugiej, wschodniej strony. Jakkolwiek przekonanie iż „przemoc rodzi przemoc” stało się niepodważalnym kanonem czy aksjomatem społecznym, odpowiedź na pytanie: jak reagować na ewidentną przemoc pozostaje ciągle mglista. Upokorzenie jednej ze stron wyzwala spiralę przemocy. Czy jednak możliwe jest w dalszej perspektywie negocjowanie z rosyjskim prezydentem, ale jeśli stanie się to możliwe, to czy upokorzenie nie stanie się *żelazną kurtyną* w tych rozmowach?

Innym rysem osłabiającym szczelność *żelaznego* charakteru *kurtyny* są narastające wątpliwości związane z definicją tożsamości narodu ukraińskiego, jak pisał wcześniej Włodzimierz Pawluczuk (1998)¹⁵. Prezydent Putin (2022)¹⁶ zwrócił uwagę na szereg rdzennych więzi łączących oba narody oraz aspiracje Ukrainy do bycia „anty-Rosją” czy „anty-moskiewską Rusią”. Aspiracje te – jak stwierdza – mają swoją genezę na zewnątrz kraju w „antyrosyjskim projekcie”. Między Ukrainą i Rosją powinny panować bliskie relacje na wzór kanadyjsko-amerykańskich czy austriacko-węgierskich jako opartych na wspólnocie etnicznej, języka i kulturowej tradycji, ale jednocześnie krajów zintegrowanych, choć suwerennych. Najbardziej niebezpieczny kraj Europy, jakim jest Ukraina, stał się

¹⁵ „Tożsamość ukraińska opiera się na pojęciu obywatela i na lojalności wobec swojego kraju, a nie na języku czy przynależności etnicznej” – stwierdza ukrainistka, tłumaczka i pisarka Ola Hnatiuk. Także Mikoła Riabczuk, ukraiński pisarz i publicysta uważa, że tożsamość ukraińska jest tożsamością obywatelską, a nie etniczną. Ktoś, kto na co dzień mówi po rosyjsku, niejednokrotnie czuje się patriotą Ukrainy, podobnie jak mówiący po angielsku Amerykanie nie czują się Brytyjczykami. Wszyscy prezydenci Ukrainy posługiwali się językiem rosyjskim. Banderowcy – inaczej niż w Polsce, to ci, którzy w rozumieniu Ukraińców, toczyli nierówną walkę z władzą radziecką, podobnie jak AK. Ukraińcy zawsze przejawiali sympatie prozachodnie i proeuropejskie wzmocnione represjami ze strony Rosji (próba otrucia Juszczenki, szantaż gazowy i inne). Istotną rolę ma też media, gdyż w obszarze przygranicznym oficjalne media rosyjskie są dominujące w kształtowaniu prorosyjskiej ukraińskości. Jednak wszyscy prezydenci Ukrainy byli antyrosyjscy. Ani język, ani religia nie mają takiego znaczenia dla identyfikacji z ukraińskością, jak poczucie obywatelskie <https://kulturaliberalna.pl/2022/03/01/z-przemowien-putina-mozna-zlozyc-mein-kampf/> (dostęp 4 IV 2022).

¹⁶ 12 lipca 2022 został opublikowany tekst artykułu Władimira Putina „O historycznej jedności Rosjan i Ukraińców”. Tekst zamieszczono na oficjalnej stronie internetowej prezydenta (kremlin.ru) w dwu wersjach językowych – rosyjskiej i ukraińskiej.

takim w wyniku działań ukraińskich oligarchów i rządów podporządkowanych Zachodowi, marionetkowych – w jego ujęciu – władz w Kijowie. Maria Domańska (2021, 2022) odnosi się do tych wątpliwości tożsamościowych.

Wydaje się, że *żelazna kurtyna* tak nakreśla definicję rzeczywistych relacji rosyjsko-ukraińskich, iż dziedzictwo kulturowe, przeszłość, historia¹⁷, ale także współczesność oligarchicznego i biednego kraju – ulegają dewaluacji. Rozstrzygającą staje się wizja przyszłości Ukrainy. Jeśli jakiś wątek historii Ukrainy jest eksponowany, to czarny okres w relacjach ukraińsko-rosyjskich – stalinowski „wielki głód”¹⁸. Linie podziału myślenia naznaczają akcentowane przez stronę rosyjską zwycięstwa nad faszyzmem zwane Wielką Wojną Ojczyźnianą¹⁹. Strona ukraińska skłonna jest akcentować niepodległość, suwerenność i obywatelski charakter Ukrainy. Strona rosyjska zwraca się więc do przeszłości, podczas gdy Ukraina do terażniejszości i przyszłości. O ile Rosja ciąży raczej w kierunku autorytarnym, Ukraina wybiera demokratyczną przyszłość.

Zakończenie

Zakorzenie treści i emocji metafory *żelaznej kurtyny* w naukach społecznych, przede wszystkim politologii odegrało ogromną rolę kształtującą sposób myślenia o relacjach wzajemnych między blokiem państw zachodnich a ZSRR/Rosją po II wojnie światowej. Od upadku ZSRR do wybuchu wojny 24 III 2022 roku wydawało się, iż metafora ta jest anachroniczna i jej znaczenie w wyjaśnianiu rzeczywistości jest ograniczone. Niestety, metafora ta ponownie przywołana została wraz z nową sytuacją Europy i świata w obliczu tej wojny i prawdopodobieństwem perspektywy trzeciej wojny światowej, tym razem wojny nuklearnej.

Kluczowym pytaniem w odniesieniu do metafory *żelaznej kurtyny* jest kwestia rozstrzygnięcia, w jakim stopniu omawiana metafora leżała u podstaw myślenia i w efekcie kreowania rzeczywistości, a w jakim stopniu stanowiła jedynie wynik trafnego i kreatywnego jej opisu?

Innym fundamentalnym pytaniem jest: Czy istnieją narody, kultury czy cywilizacje „gorsze” lub „lepsze”? W edukacji międzykulturowej do wybuchu wojny w Ukrainie przyjmowano, iż istnieją pojedynczy ludzie „gorsi” lub „lepsi”, natomiast fakt kulturowe-

¹⁷ Np. odwołania do UPA czy postaci Bandery tracą na znaczeniu w narracji narodu ukraińskiego.

¹⁸ Okres klęski „wielkiego głodu” na Ukrainie 1932–1933 roku, w czasie którego miliony ludzi zmarło z głodu na fali kolektywizacji, a z nią likwidacji kułaków (bogaty chłopski) jako klasy społecznej.

¹⁹ Termin określający część II wojny światowej, w której po stronie koalicji antyhitlerowskiej stał ZSRR. Okres ten odnosi się do czasu ataku Niemiec na ZSRR (22 VI 1941 – tzw. operacja „Barbarossa”) do 9 V 1945 roku (data kapitulacji Niemiec i zakończenia II wojny światowej w Europie).

go zróżnicowania świata stanowi wartość *sine qua non*. Stwierdzenie, iż „świat jest piękny, ponieważ jest rozmaity”, rozmaity na wzór przyrody – wydawało się jeszcze do niedawna niepodważalne. Co więcej, inne stwierdzenie: „tam, gdzie ludzie się nie różnią, gdzie panuje powszechna zgoda – nie myśli się zbyt wiele” – traktowane było jako zaproszenie do oswojenia różnic. Podzielano powszechnie przekonanie, iż rozbieżność poglądów stwarza przestrzeń do rozmowy i jest inspirująca dla wszystkich interlokutorów. Polaryzacja punktów widzenia jako wartości była też wzmacniana przekonaniem o oczywistości obrazów rzeczywistości, która ma przemawiać za ich rzekomą prawdziwością. Osiemnastowieczne stwierdzenie: „koń, jaki jest, każdy widzi” – nie wytrzymało próby czasu. Przewrót kopernikański nauczył nas podejrzliwości, podejrzliwości wręcz obowiązkowej wobec prawd oczywistych i powszechnie podzielanych.

Wykluczenie z dyskursu jakiegokolwiek strony wydaje się nieefektywne i dwuznaczne moralnie. Także niedemokratyczne. Chyba że przyjąć rdzenną, esencjonalną, pierwotnie złą i destruktywną naturę narodu rosyjskiego.

Rzecz staje się jeszcze bardziej złożona w obliczu ustawienia *żelaznej kurtyny* opadającej teraz i zlokalizowanej między Rosją a Ukrainą. Wspomniany wyżej dychotomiczny podział na Zachód i Rosję sytuuje Ukrainę po stronie Zachodu, a nie jak dotychczas Wschodu. Wszystkie więc czarno-białe rozgraniczenia i kontrasty wydają się problematyczne. Tożsamość narodowa Ukraińców jest rozmyta²⁰. Ukraiński pisarz i publicysta, jak wcześniej zauważono: Mykoła Rabczuk (2022) stwierdza, iż jest to tożsamość obywatelska, a nie etniczna.

W tych dychotomiach miesza też status Białorusi. Protesty wokół sfalszowanych, niedemokratycznych wyborów prezydenckich 2020 roku i rzekomej przegranej opozycji demokratycznej²¹ wskazują na państwo autorytarne. Niestety wojny w sąsiedniej Ukrainie stanowi ważny hamulec dla rebelianckich nastrojów w tym kraju. Rodzi się w związku z tym pytanie: po której stronie *żelaznej kurtyny* znajduje się Białoruś? Czy można mówić o „przepełowionym” *żelazną kurtyną* społeczeństwie białoruskim? A może w odniesieniu do tego kraju metafora *żelaznej kurtyny* jest bezproduktywna? Czy Aleksander Łukaszenka, dwuznaczny przywódca Białorusi, który nie zdecydował się jednak na wysłanie wojsk białoruskich na wojnę przeciw Ukrainie jest po zachodniej czy jednoznacznie rosyjskiej stronie *żelaznej kurtyny*?

²⁰ Włodzimierz Pawluczuk w wydanej w 1998 roku książce „Ukraina” ukazuje różne wymiary konstruowanej tożsamości ukraińskiej (zob. Pawluczuk W., *Ukraina. Polityka i mistyka*, NOMOS, Kraków, 1998) oraz Kaczmarczyk M., *Ukraińskie narracje tożsamościowe. Przykład Iwana Franki i Lesi Ukrainki*, Teka Komisji Polsko-Ukraińskiej KUL, Lublin, 2018.

²¹ Według oficjalnego, rządowego sondażu exit poll 79,7% ważnych głosów uzyskał Aleksandr Łukaszenko, natomiast druga na liście Swiatlana Cichanouska miała uzyskać 6,8% głosów. Według niezależnego, przeprowadzonego za granicą exit pollu Swiatlana Cichanouska otrzymała 71% głosów, a Aleksandr Łukaszenka 10%.

W warunkach zagrożenia konfliktem jądrowym wojna Rosji z Ukrainą, odgrzewająca – zdawało się – zapomnianą metaforę *żelaznej kurtyny*, skłania do postawienia pytania o odpowiedzialność w grze o stawce niezwykle wysokiej: przetrwania ludzkości²². Ważenie słów, w tym omawianej metafory, skłania do analizy sensów, jakie niesie. Czy samo dopuszczenie do sytuacji wojennej konfrontacji z państwem nuklearnym, sytuacji, która łatwo może wyrwać się spod kontroli – nie jest nieodpowiedzialna? Dramatyzmu sytuacji dodaje fakt, iż racjonalność przywódcy Rosji budzić może wątpliwości, a jego gotowość do sięgnięcia do arsenału jądrowego nie jest wykluczona.

Znając wagę języka oraz kluczową rolę definicji sytuacji w konfliktach, omawiana metafora może pełnić wiodącą rolę zarówno w konstruowaniu działań prewencyjnych i naprawczych, jak i zaogniających napięcie. Tym bardziej, że metafora *żelaznej kurtyny* gubi z pola widzenia prodemokratyczne zmiany, jakie zaszły w samej Rosji, ale także na Ukrainie i Białorusi czy w Gruzji albo Mołdawii. W dobie globalizacji i Internetu, metafora ta może wydawać się myląca i anachroniczna. W każdym razie sceptycyzm i ostrożność związane z jej użyciem są pożądane.

Wojna w Ukrainie, jak każda wojna, kiedyś się skończy. Kto w niej zwycięży? Co znaczy „zwyciężyć” w tej wojnie jest ogromnie kontrowersyjne. Jakkolwiek jednak będzie ono definiowane i zostanie skonsumowane, Rosja geograficznie pozostanie tu, gdzie jest. Czy *żelazna kurtyna* ma być zainstalowana na stałe i organizować dalej, jak to było przed 1989 rokiem – wyniszczające wszystkie strony działania konfrontacyjne?

Czy metafora *żelaznej kurtyny* (i *zimnej wojny*) jest trafnym, produktywnym poznawczo konceptem opisującym rzeczywistość? A może stanowi ona kliszę historyczną, mentalną kalkę, która jeśli nie determinuje, to w każdym razie ukierunkowuje nasze myślenie w stronę konfrontacji? „Wojna zaczyna się w głowie”, w tym sensie, być może rację ma papież Franciszek mówiący „wszyscy jesteśmy winni tej wojnie”²³. Może trzeba byłoby do tych słów dodać: ale prezydent Putin bardziej?

Bibliografia

- Barbalet J.M. (2008) *Konformizm i wstyd*. [w:] P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska (red.) „Socjologia codzienności” Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Brzeziński Z., (2014) *Gra o Ukrainę*, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/zbigniew-brze-zinski-gra-o-ukraine/> (dostęp 20 IV 2022).
- Brzeziński Z., (2015) *Na Ukrainie się nie skończy*, <https://www.rp.pl/polityka/art11882-341-brzezinski-na-ukrainie-sie-nie-skonczy> (dostęp 20 IV 2022).

²² Potencjał broni jądrowej w świecie kilkakrotnie przewyższa możliwość całkowitego jej zniszczenia.

²³ Grochot A. *Franciszek o wojnie: „Wszyscy jesteśmy winni”*. *Co Papież miał na myśli?* https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wojna-z-rosja/news-franciszek-o-wojnie-wszyscy-jestesmy-winni-co-papiez-mial-na-nd,5940429#crp_state=1 (dostęp 21 V 2022).

- Byrnes J.F. (6 IX 1946) *Speech of Hope*. [http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/Content/71419/00076492 - Wieczor-Warszawy-1946-nr-31-19-X- Sygn-P-10019.pdf](http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/Content/71419/00076492-Wieczor-Warszawy-1946-nr-31-19-X-Sygn-P-10019.pdf) (dostęp 15 VI 2022).
- Churchill W., *Sinews of Peace* („Muskuly pokoju”) (5 III 1946), przemówienie wygłoszone w kampusie Westminster College, https://www.youtube.com/watch?v=5QuSXZTo3Uo&ab_channel=WestminsterCollege (dostęp 15 VI 2022).
- Domańska M. (2021) *Putin: Ukraińcy to Rosjanie, Ukraina to „anty-Rosja”* <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-07-13/putin-ukraincy-to-rosjanie-ukraina-to-anty-rosja> (dostęp 4 IV 2022).
- Domańska M. (2022) *Ukraińskie bóle fantomowe. Krótki przewodnik po propagandzie Puytina [Aneks historyczny]*. <https://kulturaliberalna.pl/2022/03/01/maria-domanska-krotki-przewodnik-propaganda-historyczna-rosji/> (dostęp 19 VI 2022).
- Fallaci O. (1918) *Życie to wojna toczona każdego dnia*. (Tłumaczenie A. Czepnik). Warszawa: Wydawnictwo Cyklady.
- Goebbels J. (25 II 1945) *Das Jahr zoo*, [w:] „Das Reich”.
- Hnatiuk O. (2022) *Z przemówień Putina można złożyć „Mein Kampf”*. <https://kulturaliberalna.pl/2022/03/01/z-przemowien-putina-mozna-zlozyc-mein-kampf/> (dostęp 21 V 2022).
- Kaczmarczyk M. (2018) *Ukraińskie narracje tożsamościowe. Przykład Iwana Franki i Lesi Ukrainki*. Lublin: Teka Komisji Polsko-Ukraińskiej KUL.
- Kofta M., Szustrowa T. (2022) *Złudzenia, które pozwalają żyć*. Warszawa: PWN.
- Milczarek M. (2016) *Drzewo życia. Fenomen Wasilija Rozanowa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Przemówienie Generalissimusa Stalina* (11 II 1946) [w:] *Głos Ludu* https://pbc.gda.pl/Content/82619/Nr_042.pdf (dostęp 15 VI 2022).
- Pawluczuk W. (1998) *Ukraina. Polityka i mistyka*. Kraków: Nomos.
- Rozanow W.W. (1998) *Apokalipsa naszych czasów*. Warszawa: Wydawnictwo Łuk.
- Tajfel H. (2010) *Social Identity and Intergroup Relations*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Tajfel H., Turner J.H. (2010) *The Social Identity Theory of Intergroup Behavior*. <http://christo.saioannou.com/Tajfel%20and%20Turner%201986.pdf> (dostęp 29 V 2022).
- The Kennan „Long Telegram”* (22 II 1946) <https://www.ntanet.net/KENNAN.html> (dostęp 15 VI 2022).
- Wind of change*. Scorpions [https://www.google.com/search?q=scorpions+wind+of+ change&oq=&aqs=chrome.1.69i59i450l8.170732594j0j7&sourceid=chrome&ie=UTF-8](https://www.google.com/search?q=scorpions+wind+of+change&oq=&aqs=chrome.1.69i59i450l8.170732594j0j7&sourceid=chrome&ie=UTF-8) (dostęp 15 VI 2022).

Metafora żelaznej kurtyny jako kategoria analityczna

Treść artykułu stanowi historyczna analiza obecności, rozumienia i zasadności metafory *żelaznej kurtyny* w obszarze nauk społecznych. Po 1989 roku wydawać się mogło, iż upadek *żelaznej kurtyny* stracił na znaczeniu i metafora ta stała się martwa. Ponowne jej przywołanie przez Władymira Załęskiego w związku z wojną na Ukrainie skłoniło do ponownej analizy sensu, znaczenia i emocji z nią związanych. Kwestia tego, jak ta powszechnie znana metafora wpływała (i wpływa) na nasze rozumienie rzeczywistości i w jakim stopniu stanowi rzetelną kategorię analityczną jest przedmiotem refleksji.

Słowa kluczowe: żelazna kurtyna, zimna wojna, wojna w Ukrainie, mur berliński, wyścig zbrojeń, podział na MY I ONI

***Iron curtain* metaphor as an analytical category**

The content of the article is a historical analysis of the presence, understanding and validity of the Iron Curtain metaphor in the field of social sciences. After 1989, it might seem that the fall of the *Iron Curtain* had lost its relevance and the metaphor had become dead. It's recall by Władimir Załęski in connection with the war in Ukraine prompted a re-analysis of the sense, meaning and emotions associated with it. The question of how this commonly known metaphor influenced (and influences) our understanding of reality and to what extent it constitutes a reliable analytical category is subject to reflection.

Key words: The Iron Curtain, the Cold War, the war in Ukraine, the Berlin Wall, armaments race, the division between US and THEM

